

Od ponad 10 lat nasza biblioteka promuje lokalnych twórców, organizuje wystawy i mini wernisaże prac wykonywanych przez nich różnymi technikami pod wspólną nazwą „Moje hobby może być Twoim” . Wielu z pośród nich do chwili obecnej wykorzystuje naszą wcześniejszą pomoc uczestnicząc w różnych wernisażach, wystawach udostępniając swoje prace do publikacji np. w postaci zdjęć i grafik do kalendarzy, wierszy do tomików poezji itp. Nasza placówka w szczególności promuje lokalnych twórców, ale często bywa również, że organizujemy wystawy ponad lokalnych pasjonatów i twórców z gmin ościennych. Do tej pory gościliśmy artystów z takich Gmin jak: Świecie, Bydgoszcz, Drzycim, Osie, Cekcyn. Cieszę się, że zagościła pani również w naszej placówce reprezentując tym samym Gminę Bukowiec.

1. Dlaczego zdecydowała się Pani wystawić swoje prace w naszej placówce ?

Myślę, że każda praca wykonana własnymi rękoma wyraża częściowo myśli twórcy i jego odczucia. Na pewno częśćkę swej duszy tam było włożone i te prace też mają duszę. Jak dobrze się przypatrzymy to one żyją. Dlatego myślę, że warto się odkryć i pokazać swoje prace. Placówka Gminna jest prowadzona przez osobę, która rozumie sens tych działań i jest to wspaniałe miejsce do wyeksponowania prac twórców.

2. Co Pani sądzi o sposobie eksponowania prac lokalnych twórców nieprofesjonalnych w takich placówkach jak nasza ?

Jest to wspaniały sposób do wyzwalania inicjatyw wśród ludzi. Każdy ma jakieś zdolności i wyciągnięcie ręki w tym kierunku ma sens. Biblioteka jest miejscem uczęszczanym przez czytelników, a przez różne prace na pewno przyciąga więcej ludzi.

3. Czy i gdzie miała Pani organizowany wernisaż (lub wystawę) swoich prac ?

Raz byłam na Jarmarku Kociewskim z pierwszymi moimi pracami. Nawet z ciekawości zobaczyć prace innych twórców i poczuć atmosferę takiej imprezy.

4. Co Pani uważa na temat promocji lokalnej twórczości i w jaki sposób wg Pani powinna odbywać się ich prezentacja ?

Jest dużo możliwości prowadzenia lokalnej twórczości. Jest Internet. Można sprowadzić kilku amatorów twórców do wykonania jednego pamiątkowego dla Gminy dzieła. Praca wyrażała by myśli wielu ludzi włączając w to ludzi przypatrujących się takiej pracy.

5. Od jak dawna zajmuje się Pani tego typu zajęciem?

Przypadkowo zaczęłam rzeźbić, chociaż zawsze od młodych lat pasjonowało mnie malarstwo, rzeźba, garncarstwo, wiklina. Około 10 lat temu dostałam 2 dłutka od brata. Wzięłam kawałek drewna i próbowałam coś z tego zrobić. I tak to się zaczęło. Dopiero od roku zaczęłam rzeźbić z większym rozmachem. Poznałam specyfikę drewna. Materiały na prace dostałam. Dłutka kupiłam i tak w wolnej chwili stukam.

6. Czy technika, która jest zapewne Pani pasją nadaje się do naśladowania i dlaczego ?

Technikę myślę, że każdy wypracowuje w miarę wprawy. Moje prace jeszcze muszą doskonalić. Wszystko kwestie wprawy, talentu i spojrzenia na pracę. Każdy inaczej.

7. Co daje Pani osobiście wykonywanie tych pięknych prac ?

Wykonanie każdej pracy daje mi dużo radości, podnosi moje ego i czuję się bardziej dowartościowana. A to, że kiedyś mnie już nie będzie, prace przetrwają i zostanie cząstka mej duszy.

8. Czy zgodziłaby się Pani na przeprowadzenie warsztatów rękodzielniczych techniką decoupage w naszej placówce ?

Do odważnych świat należy i może bym się zdecydowała na przeprowadzenie warsztatów, chociaż jestem z natury nieśmiała i na pewno przełamać swoje wady było by okazją.

9. W jaki sposób spędza Pani wolny czas ? Czy również znajduje Pani chwilę na czytanie?

Lubię poezję. Kiedyś z młodszych lat czytałam i pisałam wiersze. Myślę, że warto w ciszy otworzyć książkę i w wolnej chwili przeczytać. Na pewno klasyka, działa uznane są pięknem żaden film nie odda tego co książka. W filmie wszystko jest uproszczone. W książce jest dużo sensu i poezji.

Dziękuję za wywiad!

Dyrektor Biblioteki: Iwona Cynarzewska

Pasjonatka: Halina Mierzwiak